

Sygn. akt IV CZ 7/09

## **POSTANOWIENIE**

Dnia 6 lutego 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący)

SSN Marian Kocon

SSN Elżbieta Skowrońska-Bocian (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Agencji Nieruchomości Rolnych  
przeciwko M.S.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 6 lutego 2009 r.,

zażalenia pozwanej

na postanowienie Sądu Apelacyjnego

z dnia 19 listopada 2008 r., sygn. akt [...],

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.**

## Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 19 listopada 2008 r. Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w O. z dnia 29 maja 2008 r. w części utrzymującej w mocy nakaz zapłaty z dnia 21 grudnia 2006 r. (pkt I) oraz w pkt II i III, zniósł postępowanie w tym zakresie i odrzucił zarzuty pozwanej M.S. od nakazu zapłaty wydanego na rzecz powódki Agencji Nieruchomości Rolnych.

W uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia Sąd podniósł, że nakaz zapłaty został wydany w dniu 21 grudnia 2006 r. Nakaz ten został wysłany na warszawski adres pozwanej i awizowany dwukrotnie: w dniu 29 grudnia 2006 r. oraz w dniu 6 stycznia 2007 r. W dniu 16 stycznia umieszczono na przesyłce adnotację o zwrocie przesyłki z uwagi na jej niepodjęcie w terminie. Postępowanie przy doręczaniu tej przesyłki spełniało wymogi przewidziane w art.139 § 1 k.p.c. oraz w § 9 ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 czerwca 1999 r. w sprawie szczegółowego trybu doręczania pism sądowych przez pocztę w postępowaniu cywilnym (Dz.U. nr 62, poz. 697 ze zm.). W dniu 20 kwietnia 2007 r. powódka, na wezwanie Sądu Okręgowego, przedłożyła zaświadczenie o miejscu zameldowania pozwanej - był to ten adres, na który wysłany został nakaz zapłaty.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny uznał, że w dniu 16 stycznia 2007 r. rozpoczął się bieg terminu do wniesienia zarzutów od nakazu zapłaty, gdyż tzw. doręczenie zastępcze było skuteczne. Termin ten upłynął bezskutecznie, gdyż zarzuty zostały wniesione dopiero po powtórnym doręczeniu nakazu zapłaty. W orzecznictwie przyjęto, że ponowne doręczenie przez sąd orzeczenia nie powoduje rozpoczęcia biegu terminu do wniesienia środka odwoławczego, gdy poprzednie doręczenie zastępcze było prawidłowe (tak postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 1999 r., II UKN 687/99, OSNP 2001, nr 11, poz. 400). Sąd Apelacyjny uznał, że w tych okolicznościach nakaz zapłaty uprawomocnił się w dniu 31 stycznia 2007 r. Zarzuty wniesione w dniu 15 maja 2007 r. podlegały więc odrzuceniu jako wniesione po upływie terminu (art. 494 § 1

k.p.c.). Dalsze postępowanie w sprawie dotknięte zostało nieważnością, albowiem sprawa została prawomocnie osądzona (art. 379 pkt 3 k.p.c.).

W zażaleniu na powyższe postanowienie pozwana wskazuje naruszenie art. 139 § 1 k.p.c. oraz § 9 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 czerwca 1999 r., a także art. 45 Konstytucji RP i art. 494 § 1 k.p.c. Podnosi także sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią materiału dowodowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Dla rozpoznawanej sprawy decydujące znaczenie ma odpowiedź na pytanie, czy przewidziana w kodeksie postępowania cywilnego możliwość pozostawienia pisma sądowego w aktach sprawy ze skutkiem doręczenia może znaleźć zastosowanie do pierwszego pisma doręczanego stronie. Sąd Najwyższy stwierdza, że taką możliwość należy wykluczyć.

Pozostawienie pisma sądowego w aktach ze skutkiem doręczenia jest przewidziane w sytuacjach szczególnych i stanowi swoistą sankcję za nie dopełnienie przez stronę obowiązków wynikających z ustawy. O takim charakterze analizowanego uregulowania świadczy treść art. 136 § 2 zdanie pierwsze i art. 139 § 3 k.p.c. Jednocześnie, ponieważ jest oczywiste, że aby dopełnić obowiązku ustawowego należy mieć świadomość jego istnienia, w art. 136 § 2 zdanie drugie k.p.c. nałożona została na sąd powinność pouczenia strony o obowiązku informowania sądu o każdej zmianie swego zamieszkania (art. 136 § 1 k.p.c.) przy pierwszym doręczeniu. Już z tego uregulowania wynika w sposób jednoznaczny, że pozostawienie pisma w aktach sądowych ze skutkiem doręczenia nie może znaleźć zastosowania do pierwszego doręczenia w sprawie. Takie stanowisko prezentowane jest także w doktrynie, zresztą bez bliższego uzasadnienia (jak się wydaje, ze względu na swoją oczywistość).

Za prezentowanym poglądem, poza argumentami wskazanymi wyżej, niewątpliwie przemawia także wzgląd na gwarantowane przepisami rangi konstytucyjnej prawo do sądu. Gwarantowane w art. 45 Konstytucji prawo obywatela do sprawiedliwego rozpoznania sprawy może być realizowane jedynie wówczas, gdy zainteresowana osoba ma świadomość wszczęcia postępowania (bądź, jak w przypadku postępowania upominawczego, jego nieprawomocnego

zakończenia). Takiej świadomości zabraknie, gdy pismo sądowe, pierwsze w sprawie i zwykle, wywołujące potrzebę podjęcia obrony, nie dotrze realnie do adresata. W takiej sytuacji dodatkowo naruszone zostaje prawo do obrony swoich interesów.

Odnosząc te stwierdzenia do okoliczności rozpoznawanej sprawy należy stwierdzić, że stanowisko zaprezentowane przez Sąd Apelacyjny pozostaje w sprzeczności z obowiązującymi przepisami. Samo zastosowanie trybu doręczania pism sądowych przewidzianego w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 czerwca 1999 r. w sprawie szczegółowego trybu doręczania pism sądowych przez pocztę w postępowaniu cywilnym (Dz.U. nr 62, poz. 697 ze zm.) nie oznacza automatycznie prawidłowego doręczenia. W odniesieniu do pierwszego pisma w sprawie, a takim pismem był odpis nakazu zapłaty wydanego przeciwko pozwanej w dniu 21 grudnia 2006 r., niezbędne jest doręczenie go do rąk adresata, ewentualnie w sposób zastępczy przewidziany w art. 138 k.p.c. Jako skuteczne należy więc ocenić dopiero „powtórne” doręczenie pozwanej nakazu zapłaty.

Z tych względów Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania (art. 394<sup>1</sup> w związku z art. 398<sup>15</sup> k.p.c.).